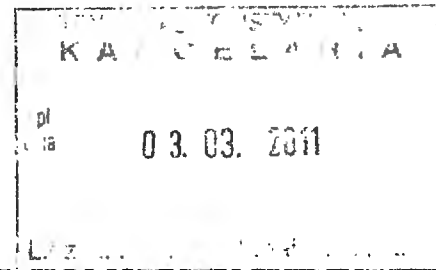




RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER
SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 2.03. 2011 r.

DL-P I 4010-7/10/8



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą B S z dnia 9 sierpnia 2010 r. (SK 25/10), w sprawie stwierdzenia niezgodności przepisu art. 156 § 4 zdanie drugie *ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) oraz przepisu § 10 ust. 3 *rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy państwowej, służbowej albo związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji* (Dz. U. Nr 108, poz. 1023 z późn. zm.) z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2 oraz art. 32 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

- na podstawie art. 39 ust. 1 w zw. z art. 47 ust. 1 *ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym* (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z późn. zm.),

**wnoszę o umorzenie postępowania w przedmiocie skargi konstytucyjnej
wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.**

Równocześnie, w wypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku, na podstawie art. 27 ust. 2 i art. 34 ust. 1 *ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym*

przedstawiam następujące stanowisko:

I. przepis art. 156 § 4 zdanie drugie *ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.)

- jest zgodny z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2, art. 32 ust. 1 oraz z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

II. przepis § 10 ust. 3 *rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy państwowej, służbowej albo związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji* (Dz. U. Nr 108, poz. 1023, z późn. zm.)

- jest zgodny z art. 2, z art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2 oraz art. 32 ust. 1 art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadnienie

Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie SK 25/10, zainicjowała skarga B S o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją przepisów art. 156 § 4 zdanie 2 *Kodeksu postępowania karnego* (dalej: k.p.k.) oraz § 10 ust. 3 *rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy państwowej, służbowej albo związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji* (Dz. U. Nr 108, poz. 1023, z późn. zm.) – wydanego na podstawie delegacji ustawowej określonej w art. 181 § 2 k.p.k. (dalej zwanego *rozporządzeniem*), wprowadzających ograniczenia w zakresie możliwości

sporządzania uwierzytelnionych odpisów i kserokopii dokumentów wchodzących w skład akt postępowania karnego, oznaczonych klauzulami tajności, oraz szczególny sposób postępowania z takimi dokumentami.

Skarga została złożona przed wejściem w życie *ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych* (Dz. U. Nr 182, poz. 1228), która znowelizowała zarówno art. 156 § 4 k.p.k., jak i przepis art. 181 § 2 k.p.k., w którym upoważniono Ministra Sprawiedliwości do wydania rozporządzenia w sprawie *sposobu sporządzania, przechowywania i udostępniania protokołów przesłuchań oskarżonych, świadków, biegłych i kuratorów, a także innych dokumentów lub przedmiotów, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, jak również dopuszczalny sposób powoływania się na takie przesłuchania, dokumenty i przedmioty w orzeczeniach i pismach procesowych, mając na uwadze konieczność zapewnienia właściwej ochrony tajemnicy przed nieuprawnionym ujawnieniem*. Nowelizacja upoważnienia ustawowego sprowadza się do zastąpienia sformułowania „*obowiązek zachowania tajemnicy państwowej, służbowej*” sformułowaniem „*obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych*”, przy zachowaniu tożsamości przepisu w pozostałym zakresie z przepisem w brzmieniu sprzed nowelizacji.

Dokonana powołaną ustawą nowelizacja upoważnienia ustawowego, z uwagi na jej istotę sprowadzającą się do zastąpienia pojęć „*tajemnica państwowa*” i „*tajemnica służbowa*” zbiorczym pojęciem „*informacje niejawne*” (por. uzasadnienie rządowego projektu ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz o zmianie niektórych ustaw, druk nr 2791, str. 19) nie uzasadnia poglądu o utracie mocy obowiązującej *rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r.*, wydanego na podstawie przepisu w poprzednim brzmieniu. Zgodnie z akceptowanym poglądem nauki warunkiem utraty mocy obowiązującej aktu wykonawczego wskutek nowelizacji upoważnienia ustawowego jest nie tylko dokonanie modyfikacji tego przepisu w zakresie rodzaju aktu wykonawczego, organu upoważnionego do jego wydania, zakresu spraw przekazanych do uregulowania aktem wykonawczym lub wytycznych dotyczących treści tego aktu, ale również skutek zmiany polegający na zaistnieniu niezgodności dotychczasowego aktu wykonawczego

ze znowelizowanym przepisem upoważniającym (por. Grzegorz Wierczyński, *Całkowita lub częściowa utrata mocy przez akt wykonawczy wydany na podstawie uchylanego lub zmieniającego przepisu wykonawczego*, Gdańskie Studia Prawnicze 2005/2/245).

W analizowanym wypadku skutek taki nie występuje, z uwagi na brak zaistnienia substancjonalnej sprzeczności treści aktu wykonawczego z treścią znowelizowanego upoważnienia do jego wydania, a zachodzi jedynie niedostosowanie pojęć występujących w rozporządzeniu w stosunku do pojęć objętych treścią znowelizowanego upoważnienia, mające jednak miejsce w sytuacji możliwości jednoznacznego ustalenia, że pojęcia „tajemnicy państwowej” oraz „tajemnicy służbowej” zostały w delegacji objęte pojęciem „informacje niejawne”, co nakazuje zastępować w dotychczasowych przepisach, przy ich stosowaniu, pojęcia dotychczasowe pojęciami nowymi. Zmiana upoważnienia ustawowego uzasadnia natomiast dokonanie nowelizacji rozporządzenia w zakresie dotyczącym uzgodnienia pojęć występujących w jego przepisach z pojęciami, którym ustawodawca posłużył się w zmodyfikowanym upoważnieniu do wydania aktu wykonawczego.

Przechodząc do uzasadnienia zawartego w *petitum* niniejszego pisma wniosku wskazać należy, iż w niniejszej sprawie nie zaistniały okoliczności warunkujące możliwość rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny zarzutów objętych skargą konstytucyjną, z uwagi na niespełnienie wymogu tożsamości kwestionowanego unormowania (przepisu) z unormowaniem (przepisem) stanowiącym podstawę ostatecznego orzeczenia przez sąd lub organ administracji publicznej o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji (art. 47 ust. 1 pkt 1 *ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*).

Podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w postanowieniu Sądu Okręgowego w W z dnia maja 2010 r., sygn. , wskazanego przez pełnomocników skarżącej jako podstawa wniesionej skargi konstytucyjnej, nie stanowił przepis art. 156 § 4 Kodeksu postępowania karnego ani przepis § 10 ust. 3 *rozporządzenia*.

uczynienia jej przedmiotem takich przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego, które wykazują specyficzną i złożoną kwalifikację normatywną. Po pierwsze, winny one stanowić podstawę prawną ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, z którego wydaniem wiąże skarżący zarzut naruszenia przysługujących mu konstytucyjnych wolności lub praw. Po drugie, formułując zarzut naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw, skarżący winien wykazać, że to właśnie w treści kwestionowanych przepisów upatrywać należy źródła takiego naruszenia. Zasadniczo więc, występując ze skargą konstytucyjną, skarżący winien uprawdopodobnić, że przywrócenie stanu zgodności z Konstytucją warunkowane jest usunięciem z systemu prawnego normy, która doprowadziła do niedozwolonej ingerencji w jego status konstytucyjny”.

Mając na uwadze powyższe okoliczności w pełni uzasadniony jest wniosek, iż w niniejszej sprawie, z uwagi na brak przesłanki dopuszczalności wniesienia skargi konstytucyjnej, jaki stanowi tożsamość przepisu objętego skargą z przepisem stanowiącym podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia sądu lub innego organu o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji, wniesienie skargi konstytucyjnej, której przedmiot stanowi przepis art. 156 § 4 zdanie drugie k.p.k. oraz przepis § 10 ust. 3 *rozporządzenia*, jest niedopuszczalne, zaś postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia w sprawie, powinno zostać umorzone (art. 39 pkt 1 *ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*).

Na wypadek nieuwzględnienia wniosku o umorzenie postępowania przedstawiam stanowisko wobec zawartych w skardze konstytucyjnej zarzutów.

Konstrukcja skargi opiera się na ścisłym powiązaniu regulacji art. 156 § 4 zdanie drugie k.p.k. oraz § 10 ust. 3 *rozporządzenia* i przypisaniu im identycznych wad konstytucyjnych. Zarzuty koncentrują się na naruszeniu prawa do sprawiedliwego i jawnego procesu wynikającego z art. 45 ust. Konstytucji oraz uniemożliwieniu realizacji prawa oskarżonego do obrony podczas trwania procesu

karnego wynikającego z art. 42 ust. 1 Konstytucji, które to prawa wywodzą się z kolei z zasady państwa prawa, wyrażonej w art. 2 Konstytucji.

Zdaniem skarżącej naruszenie tych praw wynika zarówno z zakazu sporządzania uwierzytelnionych odpisów i kserokopii dokumentów, gdy zachodzi niebezpieczeństwo ujawnienia tajemnicy państwowej, jak również z niedopuszczalności czynienia notatek z takich dokumentów, co czyni dostęp do akt postępowania prowadzonego przeciwko niej ograniczonym, a możliwość przygotowania do obrony iluzoryczną. W konsekwencji proces prowadzony przeciwko skarżącej, z uwagi na istnienie znacznej ilości materiałów o charakterze niejawnym i wynikających z tego faktu daleko idących ograniczeń w dostępie do tych materiałów, „*stracił charakter procesu kontradyktoryjnego, opartego o zasadę równości broni procesowych, w którym oskarżonemu służy prawo do skutecznej obrony i w którym może on realizować prawo do rzetelnego i sprawiedliwego procesu*”.

Skarżąca podniosła także zarzut naruszenia zasady równości wobec prawa wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, bowiem jej zdaniem modelowy proces karny powinien polegać na umożliwieniu każdej ze stron procesu przedstawienia bezstronnemu sądowi swoich stanowisk. Jednak aby było to możliwe niezbędne jest, zdaniem skarżącej, by dostęp stron do materiału dowodowego był identyczny i oparty na tych samych zasadach. Natomiast w realiach prowadzonego przeciwko niej postępowania realizacja tej zasady była niemożliwa, gdyż materiały sprawy objęte stosownymi klauzulami właściwymi dla informacji niejawnych były przechowywane w kancelarii tajnej prokuratury i prokurator miał do nich nieograniczony dostęp przez długi okres czasu, co z kolei umożliwiło mu dogłębne zapoznanie się z nimi, w przeciwieństwie do skarżącej i jej obrońców.

Dokonując analizy zarzutów podnoszonych w skardze, na wstępie należy zaznaczyć, że zostanie ona przeprowadzona oddzielnie dla każdego z zaskarżonych przepisów, bowiem jakkolwiek w niektórych aspektach są one ze sobą funkcjonalnie powiązane, to jednak zakresy ich normowania pozostają odmienne i stanowią normy ujęte w aktach prawnych różnej rangi.

Należy podkreślić, że przepis art. 156 § 4 k.p.k. w zaskarżonym brzmieniu umożliwiał zmianę reguł dostępu do akt sprawy sądowej – co do zasady jawnych – wówczas, gdy zachodziło niebezpieczeństwo ujawnienia tajemnicy państwowej. Zmiana ta polegała przede wszystkim na wprowadzeniu odmiennego sposobu postępowania w zakresie przeglądania akt oraz sporządzania odpisów i kserokopii, określanym przez prezesa sądu oraz wprowadzeniu zakazu wydawania uwierzytelnionych odpisów i kserokopii w takich przypadkach, z zastrzeżeniem wyjątków określonych w ustawie (m.in. w art. 157 § 2 k.p.k.).

Ratio legis art. 156 § 4 k.p.k. w zakresie ograniczenia prawa do duplikowania dokumentów jest oczywiste, bowiem tylko takie rozwiązanie może efektywnie zapewnić bezpieczeństwo utrzymania w tajemnicy danych niejawnych. Chociaż art. 45 ust. 1 Konstytucji zapewnia prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy przez sąd, to jednak nie jest to – w zakresie zasady jawności postępowania – prawo absolutne, nie podlegające jakimkolwiek ograniczeniom. Już bowiem art. 45 ust. 2 Konstytucji w pewien sposób je limituje, wskazując, że dopuszczalne jest ograniczenie jawności rozprawy z uwagi na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny. Zatem ustawodawca na poziomie ustawy zasadniczej przewidział możliwość ograniczenia publiczności i jawności procesu, traktując bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, a nawet moralność jako dobra na tyle istotne, iż uzasadniające ograniczenia gwarancji przyznawanych stronom postępowania.

Na poziomie regulacji *Kodeksu postępowania karnego* ustawodawca przewidział możliwość ograniczenia jawności procesu sądowego, rozumianej zarówno jako publiczność postępowania (art. 359–364 k.p.k.), ale także jako jawność materiałów sprawy sądowej (art. 156 § 1–4 k.p.k.). Z ograniczeń tych zatem wynikać musi konsekwentnie szczególny sposób dostępu do określonego rodzaju materiału dowodowego (art. 180–184 k.p.k.). Co do zasady jednak, w oparciu o stosowanie obowiązujących przepisów *Kodeksu postępowania karnego*, w tym przepisu zakwestionowanego w skardze, nie dochodzi do uniemożliwienia stronom dostępu

do materiału dowodowego, ani też – wbrew twierdzeniom skarżącej – do „daleko idących obostrzeń dla oskarżonego i jego obrońców”.

Zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, organy prowadzące postępowanie na każdym z jego etapów, jak i strony postępowania obowiązują bowiem te same zasady dostępu do akt sprawy. Powoływany przez skarżącą art. 185 k.p.k., jako dowód uprzywilejowania prokuratora w tym zakresie, w istocie takiego stanu uprzywilejowania nie tworzy. Przeciwnie, nawet w przypadku przekazania akt sądowych prokuratorowi, jest on obowiązany udostępnić je stronom, obrońcom lub pełnomocnikom. Co oczywiście powoduje, w przypadku, gdy materiały takiej sprawy zawierają informacje o charakterze niejawnym, że zarówno przekazanie akt, jak i dalsze z nich korzystanie przez prokuratora (ewentualnie stron, obrońców i pełnomocników) odbywa się z zachowaniem reguł określonych w w/w *rozporządzeniu* oraz *zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 lipca 2007 r. w sprawie szczególnego sposobu organizacji kancelarii tajnych, stosowania środków ochrony fizycznej oraz obiegu informacji niejawnych* (Dz. Urz. MS z 2007 r. Nr 6, poz. 30).

Dostęp do materiałów, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy państwowej i służbowej, musi być poddany takim regułom, które eliminują możliwość zapoznania się z nimi osób nieuprawnionych i postronnych. Do takich zasad, zgodnie z *rozporządzeniem*, należy konieczność fizycznego wyłączenia ich z akt sprawy i zapoznania się z takimi dokumentami w pomieszczeniach kancelarii tajnej sądu lub prokuratury, w zależności od etapu postępowania (§ 2, § 7 ust. 1, § 9 ust. 1 *rozporządzenia*). Zaakcentowania wymaga okoliczność, że ograniczenia w tym zakresie dotyczą nie tylko oskarżonego i jego obrońcy, ale wszystkich stron postępowania, w tym także oskarżyciela publicznego. Nawet na etapie postępowania przygotowawczego, gdy prokurator występuje jako organ prowadzący postępowanie, dostęp do materiałów o charakterze niejawnym otrzymuje jedynie przy zachowaniu tych zasad.

Tożsama sytuacja dotyczy sądu orzekającego w sprawie, w której występują materiały o charakterze niejawnym, obejmują go bowiem wszelkie rygory związane z możliwością dostępu do materiałów niejawnych, czyli konieczność zapoznawania się przez członków składu orzekającego z materiałami w rygorze kancelarii tajnej oraz brak możliwości robienia odpisów i notatek. Ustawodawca zakładając istnienie pewnych ograniczeń w zakresie swobodnego dostępu do materiałów o charakterze niejawnym i wprowadzając je konsekwentnie wobec wszystkich uczestników postępowania, jak i organów postępowania, starał się racjonalnie zrównoważyć zarówno interes stron procesu, jak i interes państwa. Należy zatem podkreślić, że wbrew tezie zawartej w skardze nie sposób jest uznać, iż którakolwiek ze stron procesu karnego została w tym zakresie uprzywilejowana, a co za tym idzie – aby wskutek uchwalenia kwestionowanego brzmienia art. 156 § 4 k.p.k. doszło do naruszenia praw wynikających z art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 ustawy zasadniczej.

Podkreślić należy, że skarżąca nie zakwestionowała konstytucyjności przepisu art. 156 § 4 zdanie pierwsze k.p.k., lecz tę część przepisu, która ustanawia zakaz wydania uwierzytelnionych odpisów i kserokopii dokumentów zawierających informacje objęte tajemnicą państwową. Tymczasem potrzeba uwierzytelnienia odpisu lub kserokopii dokumentu z akt sprawy wynika z reguły z konieczności okazania lub posłużenia się takim dokumentem w innym postępowaniu normowanym ustawą. Nawet gdyby zaistniała potrzeba przekazania informacji o charakterze niejawnym, zebranych w toku procesu karnego innemu organowi, to uprawnienia w takim zakresie posiada wyłącznie organ postępowania, który jest dysponentem informacji na danym jego etapie (§ 15 *rozporządzenia*).

Podkreślić przy tym należy, iż brak uprawnień oskarżonego lub jego obrońcy do uzyskania uwierzytelnionego odpisu lub kserokopii dokumentu zawierającego informacje o charakterze niejawnym, w żaden sposób nie ogranicza prawa do obrony, bowiem brak możliwości uzyskania przez stronę uwierzytelnionego

dokumentu jest obojętny z punktu widzenia realizacji prawa do obrony w sprawie, w aktach której oryginał dokumentu się znajduje.

Dokumenty zawierające informacje niejawne objęte klauzulą tajności nie mogą być udostępniane bez zachowania stosownych rygorów wynikających z art. 8 *ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych* (Dz. U. Nr 182, poz. 1228), który podobnie jak uprzednio obowiązujący art. 20 *ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych* (Dz. U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631, z późn. zm.) stanowi, że informacje niejawne o określonych klauzulach tajności mogą być udostępniane wyłącznie osobie uprawnionej, muszą być przetwarzane w warunkach uniemożliwiających ich nieuprawnione ujawnienie, zgodnie z przepisami określającymi wymagania dotyczące kancelarii tajnych, bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych, obiegu materiałów i środków bezpieczeństwa fizycznego odpowiednich do nadanej klauzuli tajności oraz muszą być chronione, z zastosowaniem środków bezpieczeństwa określonych w ustawie i przepisach wykonawczych wydanych na jej podstawie.

Odmienne uregulowania w zakresie dostępu do informacji o charakterze niejawnym, polegające na niemożności uzyskania uwierzytelnionych odpisów dokumentów zawierających informacje o takim charakterze, określone w art. 156 § 4 zdanie drugie k.p.k., można uznać przejaw ograniczenia zasady jawności postępowania przed sądem, wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Niemniej jednak nie sposób uznać, by tego rodzaju ograniczenia nie znajdowały swojego uzasadnienia w potrzebie zapewnienia ochrony takich wartości jak bezpieczeństwo państwa i porządek prawny i co istotne zostały wprowadzone w akcie prawnym rangi ustawowej, co czyni tę regulację zgodną z wzorcem wskazanym w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Przepis § 10 ust. 3 *rozporządzenia* normuje precyzyjnie sposób postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, zawierającymi informacje o charakterze niejawnym. W szczególności przepis ten powtarza ustawowy zakaz sporządzania kopii i odpisów oraz wyklucza możliwość

sporządzania wyciągów i notatek z dokumentów oraz akt oznaczonych klauzulą tajności, co kwestionuje skarżąca, uznając, że tego rodzaju zakazy uniemożliwiają jej podjęcie efektywnej obrony, ale również czynią jej sytuację procesową niekorzystną w porównaniu z sytuacją oskarżyciela. W uzasadnieniu skargi wywodząco również, że ustanowienie zakazu sporządzania notatek z materiałów sprawy zawierających informacje o charakterze niejawnym było wielokrotnie przedmiotem badania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wskazywał na naruszenia w ten sposób art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Zaakcentowania jednak wymaga, że orzeczenia w powoływanych sprawach: Matyjek przeciwko Polsce, Bobek przeciwko Polsce, Lubyh przeciwko Polsce, Jałowiecki przeciwko Polsce, Rasmussen przeciwko Polsce, dotyczyły postępowań prowadzonych na podstawie *ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne* (Dz. U. z 1999 r. Nr 42, poz. 428, z późn. zm.), czyli postępowań lustracyjnych, a więc postępowań o znamiennej odmiennej specyfice od postępowań w sprawach o charakterze karnym. W przypadku postępowań lustracyjnych sam fakt wytworzenia dokumentu będącego dowodem współpracy obywateli ze służbami bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powodował nadanie im dokumentu o charakterze niejawnym, bez względu na rodzaj informacji w nim zawartej. Podkreślenia przy tym wymaga, że w procesie karnym, odmiennie niż w postępowaniu lustracyjnym, mogą występować konkurujące z interesem stron postępowania istotne, zasługujące na ochronę interesy, takie jak bezpieczeństwo narodowe, potrzeba zapobieżenia ewentualnej retorsji wobec świadka, czy też konieczność utrzymania w tajemnicy metod i form pracy operacyjnej.

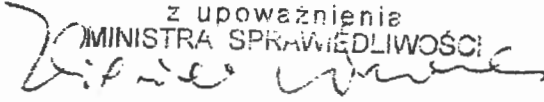
Tego rodzaju rozróżnienie jest również istotne z punktu widzenia stanowiska Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, który nie kwestionował dopuszczalności ograniczenia dostępu do materiałów sprawy w przypadkach, w których mogłoby

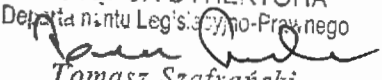
dojść do naruszenia innych dóbr takich jak bezpieczeństwo narodowe, potrzeba ochrony świadka, czy utrzymanie w tajemnicy metod operacyjnych Policji (sprawa Edwards i Lewis przeciwko Wielkiej Brytanii). Trybunał zatem uznawał istnienie w postępowaniu karnym konkurujących ze sobą interesów: państwa, interesów świadka oraz oskarżonego, i zwracał uwagę na dopuszczalną w związku z tym możliwość ograniczenia prawa do obrony, w niezbędnych granicach oraz z zachowaniem takich proporcji, które nie wprowadzą dysproporcji w sytuacji procesowej stron.

Za przejaw takiej dysproporcji nie może być uznany mający charakter uniwersalny zakaz sporządzania kopii, odpisów, wyciągów, jak również notatek z materiałów sprawy objętych klauzulą tajności. Zakaz ten, bez jakichkolwiek wyłączeń i ograniczeń różnicujących jego zakres, dotyczy bowiem wszystkich uczestników postępowania, i obejmuje nie tylko dla oskarżonego i jego obrońcę, ale również oskarżycieli, a także członków składu orzekającego rozpoznającego sprawę. Nawet bowiem w wypadku członków składu sądu zapoznanie się z materiałami niejawnymi zawartymi w aktach rozpoznawanej sprawy następuje zawsze w warunkach kancelarii tajnej, i również bez możliwości sporządzania notatek i wnoszenia ich poza kancelarię tajną. Takie same rygory zapoznawania się z dokumentami niejawnymi ma prokurator, który korzysta z uprawnienia wynikającego z art. 158 § 1 k.p.k. Tym samym występowanie w konkretnej sprawie materiałów o charakterze niejawnym stanowi utrudnienie nie tylko dla stron postępowania, ale także dla sądu rozpoznającego sprawę.

Podkreślenia wymaga okoliczność, iż jak wynika z informacji uzyskanych przez właściwą merytoryczną komórkę Ministerstwa Sprawiedliwości na podstawie wystąpień skierowanych do prezesów sądów apelacyjnych, dotyczących udostępniania stronom materiałów niejawnych, w sądach dopuszcza się możliwość sporządzania notatek z materiałów niejawnych, które następnie przechowywane są przechowywane w kancelarii tajnej i w razie potrzeby udostępniane na rozprawie osobom, które je sporządziły, na zarządzenie przewodniczącego wydziału, zaś sąd

w takich wypadkach orzeka z wyłączeniem jawności. Zauważyć również należy, że większość prezesów w nadesłanych informacjach akcentowała okoliczność, że nie odnotowano w związku z taką praktyką skarg ani zastrzeżeń ze strony oskarżonych oraz ich obrońców.

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

✓ Zbigniew Wrona
PODSEKRETARZ STANU

ZASTĘPCA DYREKTORA
Departamentu Legislacyjno-Prawnego

Tomasz Szafranski
prokurator

**ZA ZGODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM**